

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 20, kwiecień 2022 16:23

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 910

---

Osadzeni piszą do BRPO o pluskwach w celach. W reakcji na sygnały administracja więzienna podejmuje działania: zleca zabiegi dezynsekcyjne wyspecjalizowanym firmom. Prowadzi się też dezynsekcję we własnym zakresie, z użyciem parownic.

W związku docierającymi do niego skargami Marcin Wiącek - rzecznik praw obywatelskich - prosi głównego inspektora sanitarnego Krzysztofa Saczkę o zbadanie stanu sanitarnego zakładów karnych i aresztów śledczych pod kątem insektów w pomieszczeniach dla ludzi. Z badać należy też prawidłowość i skuteczność działań administracji więziennej w celu likwidacji problemu.

Skargi powtarzają się z tych samych więzień co wskazuje na nieskuteczne działania.

W ostatnim czasie przedstawiciele RPO potwierdzili taki stan w kontrolowanych więzieniach i aresztach. Odebrali oni skargi w sprawie pluskw w celach; stwierdzili też u osadzonych ślady po ugryzieniach. Brak pełnego rozwiązania tego nawracającego problemu potwierdzili przedstawiciele administracji obu jednostek.

Jak podaje BRPO stan ten może być spowodowany wieloma przyczynami, w tym ogólnym stanem budynków (wiele z ich liczy sobie wiele lat) oraz stanem wyposażenia cel. Może jednak chodzić także o zbyt późne reagowanie administracji na sygnały osadzonych, niewłaściwe metody dezynsekcji bądź też niewłaściwy sposób ich stosowania, np. przez niedostatecznie przeszkolone osoby.

Jak podkreśla Marcin Wiącek - osadzeni mają prawo do warunków bytowych odpowiednich ze względu na zachowanie zdrowia (art. 102 pkt 1 Kodeksu karnego wykonawczego). Rodzi to obowiązek zapewnienia im takich warunków. Przetrzykiwanie ludzi w celach, gdzie są narażeni na pogryzienie przez pluskwy trudno zakwalifikować jako jego spełnienie.

*Źródło: Biuletyn Informacji Publicznej RPO*